

P r o t o k ó ł
9-----

Dnia 24 października 1946 r. Sędzia Grodzki Dr. Stanisław Zmuda, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10/XI 1935 r./Dz.U.R.P.Nr. 51 poz.293// o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, na wniosek i w obecności Dra Wincen- tego Jarosińskiego Wiceprokuratora S.O. w Krakowie, jako członka Głównej Komisji, przesłuchiwał w trybie art.255 w związku z art 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienioną osobą, która zeznała co następuje :

Nazywam się Samuel Stoeger, ur.14/5 1911 r. w Krakowie, syn Majera i Matyldy Weiss, wyzn.mojż. przynależności państw. polskiej, żonaty, kierownik młyna, zam. w Krakowie, [REDACTED]

W obozie koncentracyjnym w Płaszowie przebywałem w charakterze więźnia od 13 marca 1943 do 16 listopada 1943. W okresie tym byłem używany do różnych prac na terenie obozu, jak również i poza obo- zem. Kilka razy z całą grupą więźniów zatrudniony byłem przy grze- baniu zwłok. Pod koniec października 1943 zajęty byłem grzebaniem około 30-tu mężczyzn, przywiezionych autami z miasta. Były to zwło- ki przeważnie młodych mężczyzn, z których każdy miał z tyłu strzas- kaną głowę i całą twarz skrwawioną i zmasakrowaną, tak, że twarz trudno było rozpoznać. Jedna grupa więźniów musiała ofiary wyrzu- cons z auta, rozbierać i sortować ubrania, druga zaś grupa ukła- dała nagie zwłoki w masowy grób, stanowiącym dawne stanowisko artyleryjskie, a w gwarze obozowej nazywanym "hujową górką". Ja układałem zwłoki w tym grobie w ten sposób, że jedne zwłoki kładło się na wznak głową w jednym kierunku, drugie odwrotnie. Po pogrzebaniu tych zwłok masowy grób został zapelniony, tak, że następne egzekucje oraz grzebanie zwłok przeniosło się na miej- sce zwane w gwarze obozowej "C.....dołkiem". Zaraz na drugi dzień

Stoeger

dowiedziałem się od grupy więźniów, wychodzącej z obozu do miasta, że dnia poprzedniego odbyła się publiczna egzekucja około 30-tu Polaków przy ul. Szerokiej w Krakowie oraz, że po tej egzekucji zwłoki ofiar przywieziono do Płaszowa i ja je między innymi grzebałem. Nie pamiętam już dziś dokładnie ile było zwłok, w każdym razie obliczaliśmy je na około trzydzieści.

Ubrania i bieliznę ofiar musieliśmy pod kontrolą SS-mannów odnieść do magazynu. Wśród ofiar tych nie spotkałem żadnego znajomego, jak również nie znam żadnego nazwiska spośród ofiar.

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.

Świadek :

/ Samuel Stoeger /

Protokołował :

/ Władysław Sterba /

Sędzia :

/ Stanisław Zmuda /

Wiceprokurator :

/ Wincenty Jarosiński /